

Izabela Mościcka

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Wystawa „Bronisław Wojciech Linke (1906–1962). Retrospektywa” w Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu” w Toruniu

W Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu” w Toruniu, w dniach 30 kwietnia–20 czerwca 2021 można było obejrzeć wystawę „Bronisław Wojciech Linke (1906–1962). Retrospektywa”. Muzeum Niepodległości w Warszawie było jej współorganizatorem. Na wystawie zaprezentowane zostały 33 prace ze zbiorów Muzeum – jest to druga największa kolekcja w zbiorach państwowych.

Wystawa miała na celu upamiętnienie wybitnego artysty, jakim był Linke, zaś dedykowana była jego żonie Annie Marii Linke. Kuratorem był Krzysztof Stanisławski – dyrektor CSW.

„Retrospektywa” to ogromny zbiór, liczący 250 prac, wypożyczonych z 12 muzeów z całego kraju oraz kolekcji prywatnych, obejmujący wszystkie etapy twórczości artysty. Od czasu pierwszego, pośmiertnego pokazu dzieł Linkego w Muzeum Narodowym w Warszawie w 1963 roku, to najszersza prezentacja jego prac. Wystawie towarzyszył film przedstawiający ruiny Warszawy – było to nawiązanie do antywojennego cyklu malarza *Kamienie krzyczą*. W sali prezentującej powojenne prace artysty dyskretnie, w tle słychać było piosenkę Jacka Kaczmarskiego *Czerwony autobus* – tekst jej jest aluzją do obrazu Linkego *Autobus*.

W ciekawy sposób została rozwiązana scenografia, sale wystawowe całkowicie zaciemniono, a światło padało jedynie na obiekty. Taka metoda prezentacji uwydatniała siłę prac artysty. W przestrzeni wysta-

wy zawieszono banery z powiększonymi detalami rysunków, które zostały wykonane do powojennego wydania wiersza Juliana Tuwima *Bal w Operze*.

Dzieła jednego z największych mistrzów polskiego malarstwa współczesnego wciąż muszą domagać się przypominania, wystawa ta właśnie tego dokonała, prezentując wyrafinowaną, katastroficzną fantastykę zawartą w pracach artysty. To największa wystawa monograficzna Linkego, jaka powstała do tej pory.

Linke – malarz symbolicznych metafor przed II wojną światową, tworzył prace o zabarwieniu społecznym, często była to forma krytyki ustroju II Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyzysku klasy robotniczej. Z tego okresu pochodzi cykl „Śląsk”, który w fantastyczno-groteskowy sposób przedstawia katastrofalne położenia górników i hutników. W czasie wszechobowiązującego socrealizmu artysta zachował swój charakterystyczny styl. Używając symbolicznych form plastycznych, piętnował kapitalizm i faszyzm. Linke był w polskiej sztuce współczesnej przedstawicielem nurtu realizmu fantastycznego i sztuki katastroficzej. Artysta pracował alternatywnie. Dla publiczności – chcąc ukazać swoją wizję świata – tworzył obrazy olejne i wielkoformatowe rysunki, jak *Morze krwi*, *Autobus* czy *Dwa obozy*, a także rysunki satyryczne do czasopisma „Szpilki”, z którym współpracował od 1936 roku. Były to prace wykonywane piórkiem lub ołówkiem, uzupełniane często aplikacjami malarskimi na najwyższym poziomie artystycznym, doskonale skomponowane, ale przeznaczone do druku, do gazet, tygodników, miesięczników. Odnosiły się do aktualnej sytuacji politycznej, zazwyczaj na świecie, rzadziej w kraju, wykorzystując karykaturę i groteskę, nie rzadko z komentarzem drukowanym pod rysunkiem. Właśnie te prace, liczone w setkach, najbardziej wymagają dziś przypomnienia i usystematyzowania oraz odpowiedniego osadzenia w jego całej twórczości. Są to rysunki, grafiki, akwarele i gwasze, publikowane w prasie przedwojennej, prace z okresu lwowskiego i powojenne. Odpowiedzią na te potrzeby była wystawa „Retrospektywa”. Zaprezentowano na niej rysunki z cyklu *Kamienie krzyczą* oraz, co jest bardzo interesujące, szkice przygotowawcze do nich. Pozwoliło to na prześledzenie koncepcji powstania jednego z najważniejszych cykli dotyczących okrucieństwa wojny w polskiej sztuce.

Na wystawie prezentowana była także osobista twórczość artysty, rysunki i szkice, które nigdy nie były wystawiane ani publikowane. W pracach tych możemy odnaleźć wewnętrzny świat Linkego, jego zmagania

się z problemami otaczającej go rzeczywistości. Wystawa „Retrospektywa” w doskonały sposób prezentowała drogę twórczą malarza od czasów studiów w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych u Tadeusza Pruszkowskiego, przez osobiste, dramatyczne przeżycia podczas wojny, kończąc na pracach powstałych po powrocie do Warszawy. Na wystawie i w towarzyszącym jej albumie po raz pierwszy zaprezentowane zostały także archiwalne strony czasopism z lat 40. i 50. z rysunkami Linkego, ilustracje książkowe, a także zbiór szkiców i dokumentów osobistych, jak odpis aktu urodzenia z estońskiego Dorpatu, list od Wandy Wasilewskiej czy legitymacja służbowa z Orska, gdzie został zesłany. Wystawa ta w doskonały sposób przywróciła twórczość Linkego szerokiej publiczności. Prace artysty nawet teraz są dobitnym komentarzem do otaczającej nas rzeczywistości.

Warto dodać, że w Galerii Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej prezentowaliśmy już kilkakrotnie twórczość Bronisława Wojciecha Linkego.

Izabela Mościcka

Wystawa „Bronisław Wojciech Linke (1906–1962). Retrospektywa” w Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu” w Toruniu, 30 kwietnia–20 czerwca 2021